

GAZETA LWOWSKA.

z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.
z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Szwecya. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka. Sprawy krajowe.

Ex. equatar konsulowi w Brodach. — Patent cesarski względem żydów w innych krajach koronnych.)

Wiedeń, 22. lutego. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 12. lutego r. b. nadać najlaskawiej *exequatur* przeznaczonemu do Brodów ces. rosyjskiemu konsulowi, radey państwa panu Rchette.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące rozporządzenie cesarskie, ważne w Niższej Austrii, w Czechach, Morawii i Szląsku, w Węgrzech, w Serbskiem województwie i Temeskim banacie, w Kroacyi, Sławonii i Siedmiogrodzie, w Istrii i w Dalmacyi względem dozwolenia izraelitom nabywania posiadłości.

Po naradzie z Moimi ministrami i po wysłuchaniu Mojej rady państwa postanawiam, co następuje:

§. 1. W Niższej Austrii, Czechach, Morawii i Szląsku, w Węgrzech, w Serbskiem województwie i Temeskim banacie, w Kroacyi, Sławonii i Siedmiogrodzie, w Istrii i Dalmacyi mają izraelici prawo posiadać dobra nieruchome.

§. 2. Jeśli i jak długo izraelita posiada dobra, z którymi połączone są prawa patronatu, wójtostwa lub prezentacyi szkoły, nieodnoszą się te prawa do niego.

Mimo to obowiązany będzie posiadacz izraelicki ponosić połączone z temi prawami ciężary. Także niemogą być te prawa przenoszone na dzierzawców izraelickich.

§. 3. W tych z pomienionych krajów koronnych, gdzie co do gospodarstw włościańskich istnieją osobne postanowienia prawne, lub przepisy, mogą izraelici nabywać także gospodarstwa włościańskie, jeśli stosownie do tych postanowień prawnych lub przepisów, osiedlą w nich na mieszkanie i obrabiają grunta te sami lub za pomocą sług swoich.

Wiedeń, 18. lutego 1860.

Franciszek Józef r. w.

Hrabia Rechberg r. w. Hrabia Nadasdy r. w.

Hrabia Goluchowski r. w.

Z najwyższego rozkazu.

Baron Kanssonet r. w.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Ogłoszone wczoraj rozporządzenia cesarskie względem prawa posiadłości izraelitów zawierają koncesye tak doniosłe i uwzględniające wszelkie życzenia słuszne, że zdaje nam się być rzeczą zbyteczną przedstawiać bliżej jeszcze ich ważność.

Tylko co do jednego punktu sądzimy, że potrzebne jest bliższe wyjaśnienie powodów, jakie przemawiają za odnośnem postanowieniem.

Jestto większe stosunkowo ograniczenie prawa posiadłości, jakiemu na teraz jeszcze podlegać będą izraelici w Galicyi, w Krowie i na Bukowinie.

Jak w ogóle ta kwestya uprawnienia izraelitów do nabywania realności, poruszająca najważniejsze stosunki, niemogła być rozwiązana bez ścisłego uwzględnienia prowincjonalnych właściwości, tak również wypływała, jak sądzimy, z wyjątkowych zupełnie stosunków, jakie zachodzą co do izraelitów w rzeczonych krajach koronnych, nieodzowna konieczność, ograniczyć odnośne koncesye w taki sposób, ażeby nieponiosły żadnego uszczerbku ważne interesa kraju.

W owych krajach koronnych zachodzi bowiem i teraz jeszcze między ludnością chrześcijańską a izraelicką istniejący oddawna kontrast w wykształceniu i obyczajach, gdyż izraelici galicyjscy, zostając po większej części na niskim stopniu oświaty, tworzą nawet co do styczności i stosunków życia społeczeńskiego ściśle odosobnioną kastę, której dążność w ogóle bardziej się sprzeciwia niż odpowiada życzeniom innych ludności.

Śród takich stosunków, a zwłaszcza przy tak znacznem rozszerzeniu zywiołu starozakonnego w Galicyi musiano uznać, że by-

łoby rzeczą niebezpieczną, zarzucać już teraz ograniczające środki, jakie były potrzebne dotąd, by ochronić ludność chrześcijańską od szkodliwego wpływu odrebnych dążeń izraelitów.

Sądzimy przeto, że całkiem słusznie odłożono dalszą zmianę dotychczasowych ograniczających przepisów na czas późniejszy, dopokąd niepozna przynajmniej większa część ludności izraelickiej w tych krajach, że potrzeba koniecznie pielęgnowaniem i rozszerzeniem zaniedbywanej dotąd bardzo nauki, jako też kształceniem obyczajów wznieść się na ów wyższy stopień oświaty, któremu głównie zawdzięczają ich współwyznawcy w innych krajach koronnych ważne prawo nabywania posiadłości, a którego stosunkowe istnienie uznano już teraz za dostateczny powód do równego uwzględnienia także galicyjskich izraelitów.

Można słusznie się spodziewać, że zrównanie się ze współwyznawcami w innych krajach koronnych będzie dla izraelitów galicyjskich celem dążności, którą nazwać można wielce pożądaną tak ze stanowiska ludzkości jak i cywilizacyi.

Co do kilku innych krajów koronnych, na które nie rozciągnięto nadanego izraelitom prawa posiadłości, wiadomo powszechnie, że nawet w owych czasach, kiedy izraelitom nieprzeszkadzały osiedlać się żadne przepisy prawne, nie korzystali oni z tego w niektórych krajach koronnych wcale, a w innych wyjątkowo tylko.

Zaczem nie było potrzeby regulować równocześnie tę kwestyę w owych krajach koronnych.

Jak się dowiadujemy, pozostawione będzie załatwienie jej przyszłym reprezentacyom kraju.

Hiszpania.

(Wycieczka z Melili. — Wiadomości bieżące. — Szczegóły zajęcia Tetuanu.)

Madryt, 17. lutego. Załoga Melili uskufeczniła wycieczkę, przyczem poległo 53, raniych było 146 a 21 zatraconych. — Dzienniki nastają na sprężystsza politykę zewnętrzną. — *Gaceta* donosi między innymi: Załoga Melili zabrała podczas wycieczki 200 sztuk bydła. Gubernator miasta wykonał tę wycieczkę wbrew zakazowi O'Donnella, i za to usunięto go z posady i stawiony jest przed sąd wojenny. — Jenerał Isturitz powrócił do Maroku z warunkami pokoju położonemi przez Królowę Izabelę. Stronnictwo dworskie jednak jest za wojnę, a *Correspondencia autografa* wspomniała już o tem, że pokój z Cesarzem marokańskim niebędzie tak łatwo zawarty. — Zona O'Donnella, nowa księżna Tetuanu, odjechała do Tetuanu.

— *Gaceta de Madrid* z 13go b. m. ogłasza wydany pod dniem 8go b. m. buletyn o zajęciu Tetuanu. Dwie deputacye przybyły do jenerała dowodzącego. Pierwsza, złożona z mieszkańców miasta, miała na czele James-el-Abschir konsularnego ajenta Austrii i Danii. Deputacya ta opisując panującą w mieście anarchię, oświadczyła, że większa część ludności chce się poddać. Druga deputacya przedstawiała nieszczęśliwy stan miasta, że je rabują szczypty maurytańskie i żołnierze, a mianowicie dzielnicę izraelicką. Za wkroczeniem do miasta wszędzie widać było wyłamane drzwi, zrabowane sklepy i ciała tych, co się wazyli stawić opór łupieżcom. Niejaka część ludności pierzeła z miasta; ci, co pozostali, witali wkraczających żołnierzy słowami w języku hiszpańskim „witajcie, niech żyje Królowa Hiszpanii“.

Zajęto się natychmiast przywróceniem porządku i spisaniem rejestru odszukanych dział i zasobów wojennych. Tetuan pod względem swego stanowiska, licznej artyleryi i przyległości zdolny jest długo się bronić; lecz armia marokańska po kilkakrotnych klęskach była dnia 4. lutego tak dalece porażona, że jej zupełnie zbywało na moralnej odwadze, i z bojaźni przed hiszpańskimi bagnietami opuściła miasto. Armia hiszpańska wstrzymała się od wszelkiego excessu w mieście i dzieliła się swemi racyami z wygłodniałą ludnością miejską. Wiele familii powróciło już, a że Arabowie prowadzący handel w przyległych okolicach, rozszerzają tę wiadomość, więc można się spodziewać, że wszyscy zbiegli mieszkańcy wkrótce powrócą do Tetuanu.

Anglia.

(Posiedzenia w izbach dnia 15. i 16. lutego.)

Londyn, 19. lutego. Na posiedzeniu izby niższej z dnia 15. b. m. nastawał p. Mellor na drugi odczyt bilu względem ule-

pszenia ustawy parlamentu, wydanej w roku 1854 przeciw nadużyciom przy wyborach do parlamentu. Mowca popierał swój wniosek żarliwą przemową, lecz po krótkiej debacie skłonił się odwołać mocye. Izba przyjęła następnie wniosek p. Edwina *James*, by zamianować osobny wydział i rozpoznać bliżej zakres pomienionej ustawy.

W izbie wyższej na posiedzeniu z dnia 16. zapowiedział lord *Hardwicke*, że niebawem wytoczy przed zgromadzenie stan angielskiej rezerwy morskiej. Lord *Wodehouse* przedłożył żądany wykaz dat korespondencji, prowadzonej w sprawie sabaudzkiej, nadmieniając, że depesza lorda Cowleya z 9. grudnia zawiera tylko drukowaną wiadomość z Szwajcaryi i nie odnosi się do żadnego oświadczenia rządu francuskiego. Lord *Redesdale* wniósł bil, który mając zapobiegać hazardownym zakładom przy wyścigach konnych postanawia, by nie wpuszczać na arenę koni nie obciążonych przynajmniej siedmiu kamieniami. Lord *Airlie* domaga się przedłożenia całej korespondencji, jaka w sprawie traktatu handlowego toczyła się między rządem a angielskimi pełnomocnikami w Paryżu. Szanowny lord pragnie głównie poznać doniosłość 11. punktu traktatu w sprawie wywozu węgla, mniemając że Anglia zrzekając się ceł wywozowych pozbawia się w razie wojny wszelkich korzyści, jakie zawdzięcza swemu bogactwu węgla. Lord *Wodehouse* przypomina, że w razie wojny z Francją nie obowiązują 11. artykuł wraz z całym traktatem. Lord *Hardwicke* przemawia jednostronności całego traktatu w ogóle a 11. artykułu w szczególności. Książę Somerset, pierwszy lord admiralicyi odpowiada, że mowca przesadza znaczenie przedmiotu, bo Francya może w każdym razie znaleźć dostateczny zapas węgla w Belgii. Lord *Grey* nie ma nic przeciw wywozowi węgla, ale nie może się zgodzić, że traktat handlowy wiąże ręce przyszłemu rządowi. Kim traktat z Francją wejdzie w wykonanie, powstaną trudności, które spadną na karb Anglii. Książę *Argyll* utrzymuje, że przeciwnicy 11. artykułu są właściwie przeciwnikami całego traktatu, i nie śmiały tylko jawnie wyrazić swą niechęć. Lord *Stanley of Alderley* zwraca uwagę na wypadek, gdyby Anglia znajdowała się w wojnie nie z Francją ale z innym jakimś mocarstwem, n. p. z Rosją. W takim razie neutralna Francya mogłaby angielskimi węglami zaopatrywać nieprzyjaciela Anglii. Lord *Granville* zbija przeciwnie zarzuty w podobny sposób co lord *Wodehouse*. Książę Somerset jest tego zdania, że na nieszczęsny wypadek wojny posiada Anglia dostateczne środki, by kontrolować wywóz węgla.

W izbie niższej oświadczył lord *John Russell*, że dnia 1go marca wnieśli bil reformy. Na zapytanie p. *Liddel* w sprawie amerykańskiej żeglugi wybrzeżnej, odpowiada lord *Russel*, że rząd zasięgał zdania swych adwokatów koronnych, i według nich jest żegluga z Nowego Jorku do Kalifornii w samej rzeczy żegluga wybrzeżną. Rząd zaś amerykański utrzymuje, że konstytucya zabrania mu otworzyć drogę tę obcym okrętom. O wykład konstytucyi nie można toczyć sporu z Amerykanami, rząd angielski jest jednak tego zdania, że droga na cieśninę panamską nie może pod żadnym względem liczyć się do żeglugi wybrzeżnej, wszedł zatem w układy, aby drogę tę otworzyć angielskim okrętom kupieckim. Złamania traktatu nie można zarzucać amerykańskiemu rządowi, zawsze jednak jest to dla nas niemiłe rozczarowanie po wszystkim tem, co w roku 1849 zapowiadał poseł amerykański p. Bancroft, kiedy toczyła się kwestya o zniesienie angielskiej ustawy nawigacyjnej. Mr. Bancroft rzekł wówczas do p. Labouchere, prezydenta urzędu handlowego: „Będziecie wy liberalnymi to i my będziemy liberalni, dacie wy dużo, to i my damy dużo, dacie wy wszystko, to i my damy wszystko.“ Ameryka wywzajemniła się zupełnie za zniesienie ustawy nawigacyjnej, zapomnia jednak, że Anglia w roku 1859 przyzwoliła na żeglugę wybrzeżną. Sir *Robert Peel* zapytuje jak stoją układy w sprawie sabaudzkiej i radby wiedział, czy w razie aneksyi Anglia nie zwróci żadnej uwagi na neutralność Szwajcaryi, którą zagwarantowała wraz z innymi mocarstwami. Lord *J. Russell* odpowiedział: Zapytywaliśmy rząd sardyński, czy wszedł w układy lub ma zamiar odstąpić Sabaudyę i otrzymaliśmy odpowiedź, że ani się nie układał ani nie zamierza nic podobnego. Zdania innych mocarstw w tej sprawie nie donosiliśmy Cesarzowi Francuzów, bo nie porozumiewaliśmy się w tym względzie z innymi rządami. Co do zagwarantowanej neutralności Szwajcaryi, to już rząd szwajcarski udawał się do nas z zapytaniem, czy w razie aneksyi zechcemy utrzymać nadal neutralność Szwajcaryi i ochronić ją od wszelkiego naruszenia, na co odeszła odpowiedź, że takie a nie inne są zamiary rządu Jej królewskiej Mości. Wiadomo, że okręgom Chablais i Faucigny podobnie jak Szwajcaryi zagwarantował pokój wiedeński neutralność, i że w rzeczywistości okręgi te mają ubezpieczać neutralność Szwajcaryi. Ale rząd sardyński utrzymuje z wielką słusnością, że nie byłoby już tej gwarancyi, gdyby Sabaudya zamiast do Sardynii należała do Francyi, jest zatem tego zdania, że w razie aneksyi przynajmniej te jeżeli nie inne jeszcze okręgi musiałyby przypaść Szwajcaryi w obręb zagwarantowanego neutralnego terytorium. Wydało mi się to bardzo słuszną propozycją ze strony Sardynii. Obawiałem się tylko, żeby Szwajcaryja w nadziei powiększenia terytorjalnego nie przechylała się na stronę aneksyi, ale wczoraj i dzisiaj otrzymałem zapewnienie z Berny, że rząd szwajcarski pragnie, by wszystko pozostało na dawnej stopie i Sabaudya należała i nadal do Sardynii. Co do Szwajcaryi i Sardynii, nie zachodzi więc wątpliwość, że nie są za aneksją i nie mają żadnych dalszych zamiarów. Sir *Seymour Fitz-*

gerald znajduje odpowiedź ministra niezupełną. Według słów jego miał oświadczyć rząd sardyński, że nie zamierza bynajmniej odstąpić Sabaudyi, niewiadomo jednak szanownemu lordowi, czy w samej rzeczy oznajmił Cesarz Francuzów gabinetowi turyńskiemu, że w razie wcielenia środkowych Włoch do Sardynii Francya nie może stoków swych Alp pozostawić w posiadaniu państwa, którego stanowisko europejskie tak znacznie zmieniłoby się nowym przyrostem terytorjalnym. Lord *John Russell* upewnia, że nie otrzymał żadnego doniesienia tego rodzaju. O ile jednak wie, dano z pewnością do zrozumienia rządowi sardyńskiemu, że w razie tak znacznego powiększenia sardyńskich krajów Francya bez wcielenia przynajmniej jednej części Sabaudyi nie uważała by się ubezpieczoną w swych granicach. Lord *R. Montagu* zapytuje, czy rząd otrzymał załobę gabinetu neapolitańskiego, że ajenci sardyńscy silą się wojsko królewskie podnieść do rokoszu. Lord *J. Russell* zaprzecza, dodając, że znikąd nie otrzymał podobnego doniesienia. Mr. *Freland* ujmuje się za pewnym parobkiem z Hertfordshire, którego za kradzież kilku polan skazał sąd pokojowy na trzyletnią transportację, usprawiedliwiając tem swój surowy wyrok, że przestępca dawniej już za kradzież królika skazany był na karę więzienia. Sir *G. C. Lewis* odpowiada, że przyjaciele skazanego udawali się już do niego, i że kazał sobie przedłożyć sprawozdanie prezydentowi sądu pokojowego, lecz jeszcze nie nadeszło dotychczas. *P. G. Osborne* zapytuje, czy prawda, że lord *Elgin* ma w powtórnej misyi udać się do Chin. Lord *J. Russell* nie może jeszcze stanowczo dać odpowiedzi. Po nadejściu ostatniej poczty z Chin roztrząśnie rząd tę sprawę, i nie omieszka jak najspieszniej uwiadomić parlament. Sir *de Lacy Evans* oświadcza, że po tem oświadczeniu uważa za stosowne odroczyć swą mocye w kwestyi chińskiej. Lord *J. Manners* domaga się wykazu ceł dyferencyalnych, pobieranych w portach francuskich. Mr. *M. Gibson* przyrzeka przedłożyć sprawozdanie konsularne, przypominając, że traktat handlowy nie wpływa w niczem ani na cła dyferencyalne ani na francuską ustawę nawigacyjną, które nie odnoszą się do handlu bezpośredniego. Okręt angielski przybывая z angielskimi produktami bezpośrednio do Francyi, nie opłaca cła dyferencyalnego. Sir *C. Napier* wnosi rezolucyę, by roztrząsnąć propozycyę komisji do uzbrojenia floty, uwzględniając zasadę, na której się opierają. Po kilku podniesionych uwagach oświadcza się lord *C. Paget* za rezolucyą, z którą zgadza się izba. Mr. *Williams* domaga się wykazu co do zastosowywania chłosty cielesnej w armii i flocie. Pragnie wiedzieć nie tylko ilość rozdanych w tym roku plag, ale i imiona tych oficerów, którzy wydawali wyroki chłosty. Na końcu zaś nastaje usilnie na zniesienie chłosty cielesnej. Pułkownik *North*, lord *J. Paget* i Mr. *S. Herbert* poczytują krok ten za niepodobny. Zdaniem ich można tylko ograniczyć cielesną chłostę. Mr. *E. James* skłania się popierać wniosek; jeśli p. *Williams* zechce opuścić nazwy okrętów liniowych i imiona oficerów. *P. Williams* obstaje przy swym pierwotnym wniosku i żąda szczegółowego wykazu. Izba odrzuca jednak wniosek większością 124 przeciw 46 głosom.

Francya.

(Sprawozdanie z reformy taryfy. — „Voix de la Verite“ w miejsce „Univers.“ — Wiadomości bieżące. — Przemowa p. Gladstone w parlamencie angielskim.)

Paryż, 19. lutego. *Monitor* dzisiejszy ogłasza sprawozdanie ministra Rouher o reformie taryfy celnej co do materiałów surowych. Minister sądzi, że zniesienie ceł od wełny i bawełny wypadłoby już zaprowadzić dnia 15. kwietnia. Sprawozdanie proponuje dalej modyfikacyę taryfy od materiału farbierskiego i wyrobów chemicznych. Premia wywozowe za przedzę wełnianą i bawełnianą zniesione być mają za dwa miesiące, a za tkaniny z tej przedzę za trzy miesiące.

— Cesarz wydał do generała Goyon'a pismo, w którym oddaje mu wszelkie pochwały co do jego dotychczasowego postępowanie w Rzymie.

— Właściciel byłego dziennika *Univers*, p. Tacenet, nabył dziennik *Voix de la Verite*, a dnia dzisiejszego (18. lutego) wyszedł pierwszy numer czasopisma tego pod nazwą: *Le Monde*. Bracia *Veillot* nie będą już pisywać do tego dziennika. Właściciel rozpoczął numer pierwszy odezwą następującą:

„Upoważnienie, które otrzymaliśmy, będzie ochroną widoków dawniejszych abonentów dziennika *Univers*, tudzież widoków licznych oficyalistów i robotników, których i nadal zatrzymać uważamy za nasz obowiązek. Życzliwość rządu dozwoli nam przeto w przedsiębiorstwie tem szukać wynagrodzenia za znaczną własność, a rozpoczynając znowu wydawnictwo dziennika spodziewamy się zachować i nadal sympatyc naszych czytelników.“

— Donoszą za rzecz pewną, że wkrótce rozpuścić mają 25.000 żołnierzy, którzy mogliby jeszcze dłużej służyć w armii.

— Nowy poseł turecki, Achmet Wefik Effendi, przybył dziś do Paryża. Nowy poseł amerykański, p. *Faultner*, który wczoraj wylądował w Havre, zjechał dziś (18.) wieczorem do Paryża.

— *Monitor* ogłasza w półurzędowej swej części bardzo długą przemowę p. Gladstone o budżecie i o traktacie handlowym. Dziennik ten dołącza przy tem następującą uwagę:

„W chwili, kiedy parlament zabiera się do obrad nad propozycjami kanclerza skarbu p. Gladstone w sprawie ściągającej się do budżetu królestw połączonych, jak niemniej i do traktatu handlowego między Francją a Anglią — będzie rzeczą pożyteczną dla

publiczności wiedzieć, co przemówił p. Gladstone temi dniami dla uzasadnienia tych propozycji. Przemowa jego zasługuje ze wszech miar, by ją odczytać i nad nią się zastanowić, gdyż jest jedna z najświetniejszych i najgłębiej pomyślanych rozpraw tego męża stanu. Podziwiać należy prawdziwie tę wzniosłość, z jaką pojmując i wykładając zasadę wolności handlowej przyjętą przez Anglię za podstawę swej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. W obec niedoboru znacznego nie waha się p. Gladstone proponować znacznej redukcji podatków przeznaczonych na to, by roboty narodowe ułatwić i do nich zachęcić, chociaż przez to okazuje się potrzeba zaprowadzenia innych podatków, a mianowicie powiększenia podatków dochodowych. Godna uwagi jest niemniej odwaga finansisty, jak i świetne jego krasomowstwo.

P. Larocheffoucault, sekretarz p. Grammont'a, przybył z Rzymu do Paryża z ważnymi depeşami. — Upewniana, że w Madrycie zgodzono się co do zasady na propozycje Cesarza marokańskiego względem zawarcia pokoju.

Szwajcarya.

(Sabaudya za zjednoczeniem ze Szwajcaryą.)

Berna, 15. lutego. Osiedli w Genewie Sabaudezyki, których liczba wynosi 12.000 dusz, zwołali powszechne zgromadzenie dla naradzenia się nad kwestyą dzienną. Zebrało się kilka tysięcy, a ze sala hotelu de la Navigation nie mogła objąć wszystkich, przeto zgromadzenie pomimo ostrego wiatru odbywało się pod gołym niebem. Wszyscy mówcy oświadczyli jednomyślnie: chcemy być Sabaudezykami i pozostaniemy wierni domowi Sabaudy, dopóki nas zatrzyma; a jeżeli nas odstąpi, tedy chcemy być Szwajcarami. Nadesłane z północnej Sabaudy adresy przyjęto z oklaskami i mianowano „Comité des intérêts savoisiens“, który ma się zająć tą sprawą. Dalsze adresy z Sabaudy z Ambilly (Faucigny) zawierają 31, z Mont Saxoner (Faucigny) 194, a z Cranves Sales (Faucigny) 119 podpisów.

Szwecya.

(Stan zdrowia Króla.)

Sztokholm, 16. lutego. Dziennik *Post-Tidning* pisze: Stan zdrowia Króla polepszył się w ostatnich tygodniach znacznie; bole w nodze ustały i dostojny pacjent odzyskał sen i apetyt. Można się przeto spodziewać, że wkrótce nastąpi zupełne wyzdrowienie.

Rosya.

(Biesiady literackie. — Statystyka państwa rosyjskiego.)

Petersburg, 8. lutego. Od niejakiego czasu rozwija się coraz bardziej tak tu jak i w Moskwie życie publiczne. Wielu nie poprzestaje już na widowni boju w dziennikach, gdzie teraz prawie wszystkie kwestye bywają roztrząsane, lecz pragną publicznych debat i rozpraw. Dobrą sposobność do tego następcza zawiązane niedawno towarzystwo ku wspieraniu ubogich literatów, które w ciągu postu ma urządzać dla członków swoich tak zwane „biesiady literackie“, na których roztrząsane będą rozmaite kwestye literackie i naukowe, a gdzie także amatorom będzie wstęp dozwolony. Z tem towarzystwem ma być także połączony teatr amatorski, gdzie literaci przedstawiać będą nie grane jeszcze sztuki.

Buletyn akademii ogłasza rezultat badań statystyka Köppena co do objętości i ludności państwa. Według tego obejmuje Rosya 383- do 384.000 mil kwadratowych, nie licząc w to małych wysp i Mandzuryi. Do tego dodać potrzeba jeszcze 2320 mil kwadratowych Polski i 6844 mil kwadratowych Finlandyi; przeto razem 393.000 mil kwadratowych. Ogólna liczba ludności wynosi 67½ milionów dusz, a mianowicie: 52,317.836 w Rosyi; 4,852.055 w Polsce; 1,636.915 w Finlandyi; 3,734.584 na Kaukazie; 3,778.157 w zachodniej Syberyi; 1,088.561 w wschodniej Syberyi; nakoniec w Ameryce 54.000; razem 67,452.108 dusz.

Grecya.

Ateny, 11go lutego. Nowo mianowany komendant eskadry francuskiej Laroneière le Nourry przybył przedwczoraj do Pireju.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 11. lutego. Ahmet Vefik Effendi, turecki poseł przy dworze paryskim, wsiadł d. 8. b. m. na okręt udając się na miejsce swego przeznaczenia. Gubernator Adrianopolu utonął.

A z y a.

(Doniesienia z Indyj.)

Bombaj, 10. stycznia. Z Terraju wyparto już resztki powstańców, i komisarze angielscy w porozumieniu z nepalskimi zajmują się teraz oznaczeniem tamtejszych granic.

Pomiędzy pojmanymi w ostatnich czasach przywódcami powstańców znajduje się także Jowala Persaud, pierwszy minister Nana Sahiba. Od niego dowiedziano się, że Nana Sahib umarł, i około 24. września r. z. był pogrzebany.

Ghurków uważają powstańcy za zdrajców, i żeby nie dostały się w ich ręce skarby sprowadzone do Nepalu, woleli zbiegi większą część ich ukryć i zakopać w Terraju.

Pewien uczoney bramin imieniem Mahiputran Rupram, który piastuje urząd inspektora szkół, przedsięwzięcie wkrótce podróż naukową do Anglii.

Druga wyprawa rządu holenderskiego z Batawii do Boni powiodła się jak najlepiej. Większa część przywódców nieprzyjacielskich poddała się. Królowa ratowała się ucieczką.

Przystany z Pekinu do Kantonu Hoppo uznał nowo urządzone bióra celne, i można przypuszczać teraz z niejaką pewnością, że wkrótce także i w innych portach chińskich urządzone będą bióra celne pod dyrekcją inspektorów europejskich.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 21. lutego. Okolnik ministra spraw wewnętrznych Billaulta oświadcza, że czas już położył koniec wszelkim agitacyom w kwestyi rzymskiej; nakazuje prefektom zabraniać podług ustawy rozszerzanie broszur pisanych bez pozwolenia rady państwa, jako też wszelkie nadużycia z ambony, i zaleca im przytem umiarkowanie połączone ze sprężystością. Cesarz chce pokoju i wolności religii.

Londyn, 21. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej wniósł *D'Israeli* następującą poprawkę: Ażeby izba nie rozpoznawała spowodowanych traktatem handlowym zmian taryfy, nim potwierdzi sam traktat. *Kancelers skarbu Gladstone* bronił polityki rządu przy zawarciu traktatu handlowego. *Cairns* i *Fitzgerald* popierali poprawkę, a jeneralny prokurator zbijał ją. *Lord John Russell* oświadczył, że poprawka nie sprzeciwia się konstytucyi. Przy głosowaniu wypadło 230 głosów za, a 293 przeciw poprawce, zatem większość ministerjalna o 63 głosów.

W izbie wyższej oświadczył *lord Derby*, że izba wyższa nie może przystąpić do rozpoznania traktatu handlowego, gdyż zawarto go tajemnie i z pospiechem. Pitt oznajmił swój traktat z wszelkimi szczegółami; a zresztą nie pochwała Francya tego traktatu. *Lord Granville* odpowiedział, że Pitt układał się tylko z Francją, a terazniejszy traktat handlowy da się zastosować do całego świata. *Lord Grey* uznał to nagannem, że Anglia względem wywozu węgla związana jest na dziesięć lat.

Turyń, 20. lutego. Podług doniesienia w *Gaz. militare* ma być artylerya połowa pomnożona na 30 bateryi, między temi 6 do 8 bateryi o działach gwintowanych podług nowego systemu. Znowu odjechało kilku oficerów sztabu jeneralnego do Bononii.

Medyolan, 20. lutego. Temi dniami uwięziono tu znowu kilka osób za demonstracye w sprawie Papieża.

Berna, 20. lutego. Jocteau mianowany jest nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem sardyńskim przy federacyi szwajcarskiej. — Szwajcarska agentura handlowa w Medyolanie zamieniona została w konsulat.

Berna, 21. lutego. Rada federacyjna układa się z Sardynią o odkupienie wolnych miejsc dla Szwajcarów w Collegium Borromaeum w Medyolanie.

Berlin, 21. lutego. *Neue Preuss. Ztg.* utrzymuje, że gabinet petersburski zaproponował konferencyę pięciu mocarstw, i że Prusy przyjęły ten projekt.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stapien ciepla według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324 77	+ 0 8°	90.2	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 56	+ 3 0°	79.8	" "	" "
10. god. wiecz.	328 75	- 0 9°	88 6	" "	" "

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Trzebiński Józ. i Piotr, z Żyrawy. Hotel europejski: Janicki Władysław, z Stubna. — Zagurski Michał, z Więdnia.

Hotel Langa: Niezabitowski Wład., c. k. por., z Przewerska. — Gontard Henr., c. k. maj., z Gródka.

Hotel angielski: Milewski Franc., z Kijowa. — Dąbski Józ., z Rudna. Hotel krakowski: Zbyszewski Jan, przeł. gminy, z Buska. — Schweigert, dr. med., z Rykowa. — Passakas Teod., z Skorodna. — Kirchmayer Jan, z Bukaczowiec.

Hotel Kuhna: Schneider Fryd., z Wrocławia. Pod kolej żelazną: Przybyłowski Stan, z Tomaszowiec. — Rolow Alex., z Czyżykowa.

Pod tygrysem: Byczkowski Wine., z Przemysła.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. lutego.

PP. Mijakowski Abdon, adw. kraj., do Zloczowa. — Terlecki Jul., do Woli dolholuckiej. — Haywas Adolf, do Nagórczan. — Rojewski Konst., do Lubianki. — Goczałkowski Wojc., do Podkamienia. — Wajda Ant., do Borek szlach. — Jabłonowski Ant., do Rawa. — Benoe Atan, do Niegowice.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 27. lutego: Sprzedaż domu nr. 114 i 873 w Kimpolungu. -- Wydzierzawienie młyna w Śniatynie. -- Wydzierzawienie myta drogowego na gościńcu czortkowskim w Zaleszczykach. Dnia 28. lutego: Sprzedaż realności nr. 680 i 346 w Czerniowcach i realności nr. 104 w Jaworowie. -- Sprzedaż realności nr. 40 w Drohobyczu. Dnia 29. lutego: Sprzedaż realności nr. 174 1/4 w Stanisławowie. Dnia 1. marca: Sprzedaż dóbr Sądowa Wisznia we Lwowie. Dnia 6. marca: Sprzedaż realności nr. 333 w Czerniowcach.

THEATR.

Dziś w teatrze niemieckim na dochód komika Józefa Freudenreich komedye: „Die Natur-Grille,“ w 1 akcie ze śpiewami; „Die Sternbrüder“ w 1 akcie, i „Die Hochzeit bei Laternenschein“ w 1 akcie ze śpiewami.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24 lutego

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.90. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.15; po 4 1/2% za 100 zł. --; po 4% za 100 zł. --. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. --; Węgier --; Galicyi --; Bukowiny --; Akcy. Banku narodowego sztuka 870. --;

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. lutego.

1. Dług publiczny.

Table with 4 columns: Instrument (A. Państwa, W austr. wal., Z pożyczki narod., Metaliki, etc.), Denomination, and Price. Includes entries for Austrian bonds, public debt, and various interest rates.

B. Krajów koronnych

Table with 4 columns: Country/Instrument, Denomination, and Price. Lists exchange rates for various regions like Lower Austria, Hungary, and the Balkans.

Table with 4 columns: Instrument, Denomination, and Price. Lists exchange rates for Tyrol, Salzburg, and Croatia.

Table with 4 columns: Instrument, Denomination, and Price. Lists exchange rates for domestic banknotes from the Bank of Austria.

3. Akcy.

Table with 4 columns: Instrument, Denomination, and Price. Lists various stock and bond prices for companies and banks.

Kurs lwowski.

Dnia 24. lutego.

Table with 4 columns: Instrument, Denomination, and Price. Lists exchange rates for various currencies and commodities in Lviv.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. instytucie kredytowym.

Dnia 24. lutego.

Table with 4 columns: Instrument, Denomination, and Price. Lists exchange rates for various types of promissory notes.

(Odkrycia geograficzne.) Angielski paropływ rządowy „Plumper“, który wyprawiono dla wykonania pomiarów w północnej stronie szlaku morskiego Georgia, odkrył i wymierzył kilka miejsc do zarzucenia kotwicy na przestrzeni między Namaimo i przylądkiem Lazo. Najważniejszym jednak jest odkrycie znacznej rzeki na Vancouver Island, która spławna jest dla małych statków i paropływów, i u której brzegów leżą grunta wyborne i urodzajne. Pokryte są bujną roślinnością i wcale bez żadnych drzew szpilkowych. Rosną jednak drzewa dębowe bardzo przydatne do budowy okrętów. Rzeka ta nazwana Courtenay (od imienia admirała, który miał komendę naczelną w tej stacji), wpływa do portu obszernej, nazwiskiem Augusta. Major D. wnie, który zajmuje się pomiarem w okolicach górnej części rzeki Frazer, poczynił na przestrzeni od wybrzeża do portu „Alexander“ także niektóre ważne odkrycia, a mianowicie cały łańcuch jezior ciągnących się na 150 mil w głąb kraju, dokąd też płytkimi paropływami można łatwo dostąpić. W razie sprawdzenia się tego doniesienia, urosłaby ztąd wielka korzyść dla kopalni znajdujących się w tamtych okolicach, gdyż łatwiej już możnaby się do nich dostać. (Proszek niszczący owady.) zwany perskim albo też kaukaskim, wyrabia się z Bertramowca (Pyrethrum), rośliny z rodziny rumianów, na Wschodzie dziko rosnącej. Ksiądz kanonik Landsberg, z Goldingen w Kurlandyi, przesyła do „Frauendorf. Bl.“ następnę sprawozdanie z prób przez niego z tą rośliną wykonanych: „Przed 5ciu laty — pisze on — sprowadziłem nasienie „py-

rethrum carneum“, a gdy roślina wyrosła, zebrałem kwiaty, wysuszyłem je i sproszkowałem, ale proszek żadnego nie wywierał skutku. Przed dwoma laty przybył do mnie w odwiedziny pewien aptekarz z Tyflisu, przed którym uzałałem się, iż nie mogę zrobić skutecznego proszku. Otrzymałem od niego, iż w porze kwitnienia należy całą łodygę, z liśćmi, gałązkami i kwiatami, naprzód w cieniu a potem w piecu wysuszyć i utrzeć. Tak robię od dwóch lat, a mój proszek jest skuteczniejszy od perskiego, który przez długi transport wietrzeje.“

KRONIKA.

Dodatek tygodniowy Nr. 8

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1) Sprawozdanie z czynności c. k. Towarzystwa gospodarskiego Galicyjskiego za rok 1859, przedłożone ogólnemu zgromadzeniu na posiedzeniu dnia 10. lutego 1860 r.
2) Zakład szpitalu tarnopolskiego. Wykaz nowych darów w roku 1859 i obrót składek na szpital tarnopolski.
5) Starostwo Sanockie. Dokument z r. 1402 i kilku lat późniejszych. Wypis z metryk koronnych zawierający rewizję Starostwa Sanockiego, skuteczną r. 1565 przez Krzysztofa Sokolowskiego, starostę rogozińskiego, na mocy ustawy z r. 1563.